

## Ż Y C I E   N A U K O W E

### **Sprawozdanie z konferencji naukowej „Równie ważni? Sanatorzy drugiego planu (1926–1939)” Lublin 10–11 VI 2015 r.**

W dniach 10–11 VI 2015 r. na Uniwersytecie Marii Curie–Skołodowskiej w Lublinie odbyła się konferencja „Równie ważni? Sanatorzy drugiego planu (1926–1939)”. Spotkanie, które zgromadziło trzydziestu czterech prelegentów z piętnastu krajowych ośrodków naukowych i uniwersyteckich, zorganizowane zostało przez Zakład Historii Najnowszej Instytutu Historii UMCS. W intencji organizatorów spotkanie miało stać się okazją do zaprezentowania aktualnego stanu badań oraz wskazania nowych pól badawczych odnoszących się do działalności sanatorów drugiego planu. W ich przekonaniu rządu piłsudczyków nadal obfitują w interesujące perspektywy badawcze, których eksploracja może pozwolić na pojawienie się nowych interpretacji i wniosków. Co więcej, można domniemywać, że wśród działaczy tzw. drugiego czy wręcz trzeciego planu pozostają ciągle postacie, których biografie zasługują na podjęcie systematycznych badań naukowych.

Obrady prowadzone były w formie plenarnej, co stworzyło dobre warunki do wymiany poglądów i prowadzenia długich dyskusji. Pierwsza ich część podzielona została na dwa panele tematyczne: „Geneza” oraz „Teoria i program”.

Jako pierwszy wystąpił prof. dr hab. Przemysław Hauser (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), który przedstawił referat „Piłsudczycy po raz pierwszy u władzy (listopad 1918–styczeń 1919)”. Rozpoczął od nakreślenia okoliczności towarzyszących przejściu władzy w listopadzie 1918 r. przez ugrupowania lewicowe, wśród których znaczną rolę odgrywali zwolennicy Józefa Piłsudskiego. Zaznaczył jednak, iż badania nad okresem tzw. rządów ludowych zaowocowały licznymi publikacjami, dobrze znanymi w środowisku. Wobec czego w wystąpieniu podjął się zadania sformułowania nowych postulatów badawczych w oparciu o zagadnienia do tej pory mniej zbadane, a wydające się warte zastanowienia. Przede wszystkim zwrócił uwagę na to, jakie elementy i czynniki brane były pod uwagę przy tworzeniu gabinetów w sytuacji braku wystarczającej liczby kandydatów o odpowiednich kompetencjach i doświadczeniu.

Dużo uwagi poświęcił gabinetowi Jędrzeja Moraczewskiego i jego ocenie. Zauważył, że pomimo ogromnych trudności, z jakimi borykał się ten rząd, związanych m.in. z odbudową państwa, udało mu się z nich wyjść obronną ręką. Wyrazem tego była stopniowo postępująca normalizacja państwa, przejawiająca się chociażby w zorganizowaniu w krótkim czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Również polityka zagraniczna prowadzona w sposób wyważony

przyniosła dobre rezultaty. Prelegent zwrócił uwagę na priorytetową dla rządu Moraczewskiego kwestię w zakresie polityki zagranicznej, jaką były stosunki z Niemcami. Wyraźnie zasygnalizował polskie aspiracje terytorialne na wschodzie, zachodzie i południu. W konkluzji swojego wystąpienia prof. Hauser podkreślił konieczność dokładnego przebadania bazy źródłowej dotyczącej okresu rządów ludowych w latach 1918–1919 pod kątem udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy i na ile niektóre doświadczenia zebrane przez Piłsudskiego i jego zwolenników w tym okresie mogły być wykorzystywane później w technice rządzenia przyjętej po maju 1926 r.

Kolejny referent, dr hab. Przemysław Olstowski, prof. IH PAN (Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk), wygłosił referat „Kim byli sanatorzy drugiego planu? Próba zakreślenia pola badawczego”. Zdaniem autora przyjrzenie się działaczom drugiego i trzeciego planu pozwoliłoby pełniej niż dotąd zrozumieć istotę obozu pomajowego, jak również stworzonego wówczas systemu rządów. Zwrócił uwagę na scalającą dla obozu piłsudczykowskią rolę mitu założycielskiego, który zasadał się na kultywowaniu różnych tradycji walk o niepodległość. W swoim wystąpieniu prelegent dążył do wyraźnego zróżnicowania pojęcia piłsudczyk i sanator. W jego przekonaniu pojęcia te nie są tożsame. Sanator jest pojęciem znacznie szerszym. Do grona piłsudczyków zaliczył bowiem tylko osoby blisko związane z Marszałkiem. Środowisko to kształtowało się w latach Wielkiej Wojny. Natomiast sanatorzy to ludzie obozu władzy po maju 1926 r. Sanatorzy to obok piłsudczyków politycy i działacze lokalni, którzy do obozu władzy dołączyli dopiero po maju. Badania biograficzne nad obozem pomajowym uznał za ciekawe uzupełnienie ustaleń na temat struktur i myśli politycznej. Zdaniem prelegenta pozwolą one lepiej zrozumieć stosowane metody rządzenia państwem i kształtowania przestrzeni publicznej. W konsekwencji przyczyni się to znacząco do udzielenia odpowiedzi na pytanie o jakość i skuteczność rządów w Polsce pomajowej.

Sejsej poranną zakończyło wystąpienie prof. dr. hab. Waldemara Parucha (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) na temat „«Komendant ma konie białe i czarne». Piłsudskiego «zasada cytryny», czyli o zróżnicowaniu programowym i organizacyjnym sanatorów drugiego planu”. Prelegent na wstępie podkreślił, że nie istnieje wyraźne kryterium formalne, które pozwoliłoby na rozgraniczenie sanatorów pierwszego i drugiego planu. Tym niemniej spory semantyczne uznał za mało istotne, gdyż nie przybliżają one wiedzy na temat Polski pomajowej. Zwrócił uwagę na trudności metodologiczne, jakie pojawiają się przy analizie systemu pomajowego. Mianowicie historycy najczęściej posługują się kategoriami (partia polityczna, wybory) stosownymi dla opisu systemu demokratycznego, podczas gdy w tym przypadku są one zawodne. Autorytaryzm nie funkcjonuje bowiem w oparciu o normy prawa pozytywnego, lecz o normy zwyczajowe lub relacje personalne. Przedstawił kryteria, pozwalające uznać daną osobę za piłsudczyka, oraz omówił rolę tytułowej „zasady cytryny”, stosowanej przez Piłsudskiego tylko wobec swoich zwolenników.

Popołudniowa sesja poświęcona została portretom zbiorowym. Prelegenci w wystąpieniach poddawali analizie poszczególne środowiska i grupy zawodowe. Pierwszy spośród nich, prof. dr hab. Edward Czapiewski (Dolnośląska Szkoła Wyższa), w wystąpieniu „Konserwatyści wśród IV Brygady Józefa Piłsudskiego” pochylił się nad oceną roli konserwatystów w obozie piłsudczyckim po zamachu majowym i przyczynami ich stopniowej marginalizacji. Dokonał również oceny słabości tego nurtu ideowego. Do najważniejszych jego bolączek zaliczył koniunkturalizm i brak programu.

Z kolei prof. dr hab. Marek Kornat (Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk) w referacie „Profesura uniwersytecka — piłsudczycy. Refleksje” dokonał analizy motywacji prowadzących środowiska akademickie ku akceptacji sytuacji pomajowej. Siłą rzeczy w grę wchodziły tu postawy koniunkturalne oraz motywacja ideowa. W swojej narracji przypomniał postaci m.in. Marcelego Handelsmana, Wiktora Sukiennickiego, Kazimierza Zakrzewskiego, Ignacego Czumy, Witolda Staniewicza. Zwrócił również uwagę na konsekwencje, jakie dla

środowiska akademickiego przyniosła reforma jędrzejowska. Jak zauważył, spowodowała ona polaryzację grupy profesorskiej. W konkluzji zauważył, że działalność naukowa domagała się dopełnienia w służbie publicznej.

Kolejny uczestnik, prof. dr hab. Janusz Szczepański (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), dokonał oceny roli kobiet w formacji piłsudczykowskiej. W wystąpieniu „Parlamentarzystki w służbie obozu piłsudczykowskiego 1926–1939” przypomniął sylwetki m.in. Zofii Moraczewskiej, Marii Jaworskiej, Eugenii Waśniewskiej, Zofii Daszyńskiej-Golińskiej, Hanny Hubickiej.

Dr hab. Grzegorz Zackiewicz (Uniwersytet w Białymstoku) scharakteryzował „Grupę przywódczą Związku Związków Zawodowych w latach 1931–1935”. Przybliżył sylwetki Jędrzeja Moraczewskiego i Mariana Malinowskiego (Wojtek). Zauważył, że w grupie kierowniczej ZZZ brakowało postaci z najbliższego otoczenia Marszałka. Przywódców organizacji zaliczył do sanatorów drugiego, a nawet trzeciego planu.

Następnie dr Marek Białokur (Uniwersytet Opolski) wygłosił referat „«Narodowi» sanatorzy. Fudakowski, Sadzewicz i inni”. Poruszył kwestie związane z pozyskiwaniem kadr do obozu pomajowego. Omówił okoliczności towarzyszące transferom osób ze środowiska narodowego oraz motywy, jakimi się one kierowały. Przedstawił zagadnienie wewnętrznych rozliczeń obozu narodowego, będących następstwem zamachu majowego. Ich „ofiara” padł m.in. Stanisław Grabski. Wewnątrz kryzys pogłębił słaby wynik wyborczy w roku 1928. Zwrócił uwagę na działania mające na celu odrodzenie środowiska narodowców, m.in. przekształcenie Związku Ludowo-Narodowego w Stronnictwo Narodowe i powołanie Obozu Wielkiej Polski. Jak zauważył, ewolucja obozu sanacyjnego w stronę ideologii narodowej nastąpiła po śmierci Piłsudskiego. Zdaniem autora ograniczony charakter transferu osób ze środowisk narodowych spowodowany był tolerancyjnym stosunkiem piłsudczyków do kwestii żydowskiej — przynajmniej aż do czasu powstania Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Dr hab. Marek Sioma (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) wygłosił referat „Rzeczywiście piłsudczycy? Młodolegioniści w latach 1930–1937”. Przypomniął genezę Legionu Młodych. Zauważył, że ideologia młodolegionowa sprawia wrażenie sprzecznych, wykluczających się wzajemnie tendencji. Wynikało to oczywiście z faktu, że poszczególni członkowie wywodzili się z różnych środowisk, mieli zatem odmienne poglądy i przekonania. Odnosił się do tezy, że przyczyną klęski organizacji na przełomie 1934 i 1935 r. była sympatia do komunizmu. Uznał ją za nieprawdziwą, gdyż nie znajduje ona potwierdzenia w źródłach, które wręcz jej zaprzeczają. Odwoływał się do prasy młodolegionowej, w tym do lwowskiego „Zrywu”. Skąd zatem podejrzenie o komunizm? Wynikało ono z wyrażanego na łamach prasy organizacyjnej podziwu dla Związku Sowieckiego. Pozytywny stosunek do ZSRS legł u podłoża pytania postawionego w tytule wystąpienia: czy młodolegioniści byli rzeczywiście piłsudczykami? W przekonaniu referenta oczywiście nimi byli. Wielokrotnie podkreślali związki z J. Piłsudskim, honorowym członkiem organizacji, uznawali się za spadkobierców Pierwszej Brygady, głosili nadrzędność kwestii narodowych, podporządkowanie interesów jednostki sprawom państwa. Poparli wybory brzeskie, a także zgłosili akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Kolejny referent, dr hab. Wojciech Śleszyński, prof. UwB (Uniwersytet w Białymstoku), wygłosił referat „Wojewodowie i starostowie województwa poleskiego”. W swoim wystąpieniu ograniczył się do wojewodów sprawujących najważniejszy urząd w administracji lokalnej w dwudziestoleciu międzywojennym. Omówił rolę i zadania wojewodów oraz zwrócił uwagę na wzmocnienie ich pozycji na terenach kresowych już w roku 1926, a w całym kraju od 1928 r. Jego zdaniem na Kresach wojewodowie byli nie tylko przedstawicielami rządu, ale odgrywali rolę liderów lokalnych, kreujących politykę państwa. Tendencja do umacniania pozycji wojewody została odzwierciedlona w konstytucji kwietniowej. Przypomniął sylwetkę wojewody Stanisława Józefa Downarowicza, który jego zdaniem ukształtował politykę wobec mniejszości na Kresach. Więcej

uwagi poświęcił osobie Wacława Kostka–Biernackiego. W oparciu o materiały z archiwów białoruskich postawił tezę, że wykreował on własną politykę mniejszościową na Polesiu. W związku z tym autor, chociaż kwalifikował Biernackiego do grupy sanatorów drugiego planu, to jednak w kwestii polityki wobec mniejszości na Kresach uznał go za postać pierwszoplanową.

Dr hab. Piotr Okulewicz (Uniwersytet Adama Mickiewicza) w wystąpieniu „Portret zbiorowy liderów sanacji wielkopolskiej (1926–1935)” omówił okoliczności tworzenia się na ziemiach wielkopolskich środowisk popierającego Józefa Piłsudskiego i zamach majowy.

Pierwszy dzień konferencji zakończyło wystąpienie mgr. Pawła Wrony (Uniwersytet Marii Curie–Skłodowskiej) „Kadry Związku Strzeleckiego w latach 1926–1939 w województwie lubelskim. Przyczynek do portretu zbiorowego”.

Drugi dzień obrad w całości poświęcony został portretom indywidualnym. Zaproponowane przez referentów wystąpienia podzielone zostały na trzy panele tematyczne: „Powszechnie znani i (nie)doceniani”, „Znane i znani, ale niedoceniane i niedoceniani” oraz „Mniej znani i niedoceniani”. Prelegenci nie tylko przedstawiali postacie „znanych i nieznanymi sanatorów drugiego planu”, ale także przywracali pamięci współczesnych Polaków losy bohaterów swoich referatów. W tle pojawiły się również niezwykle istotne z punktu widzenia warsztatu historyka pytania o to, co decyduje — przypadek? zbieg okoliczności? charyzma? — o tym, że jedni stają się, choć nie zawsze docenianymi, kreatorami zmian rzeczywistości społecznej czy politycznej, a inni na zawsze pozostają w cieniu. Pytania te, szczególnie ważne dla oceny postaw i wyborów dróg życiowych, pokazują też rolę, jaką w dostrzeżeniu/docenieniu dorobku postaci zapisujących karty historii odgrywają im współcześni, następne pokolenia oraz sami historycy.

Bohaterami pierwszej debaty zostali: Stefan Mękowski<sup>1</sup> — współzałożyciel „Zespołu Stu”, lwowski działacz endecji, którzy poparli zamach majowy i związali się z obozem sanacyjnym, minister spraw zagranicznych RP August Zaleski<sup>2</sup>, Wiktor Tommir Drymmer<sup>3</sup>, generał Stanisław Skwarczyński<sup>4</sup> i Michał Sokolnicki<sup>5</sup>.

W części „Znane i znani, ale niedoceniane i niedoceniani” uczestnikom konferencji oraz zgromadzonemu słuchaczom przybliżone zostały losy Zofii Marczewskiej<sup>6</sup>, Wacława Plackowskiego<sup>7</sup>, Ludwika Józefa Everta i Wacława Ludwika Everta<sup>8</sup>, Damiana Stanisława Wandycza<sup>9</sup>, Franka Savery<sup>10</sup> i Tadeusza Antoniego Bigo<sup>11</sup>.

<sup>1</sup> A. Adamczyk, „Stefan Mękowski — lwowski piłsudczyk, wystąpienie na konferencji Równie ważni? Sanatorzy drugiego planu (1926–1939), Lublin, 11 VI 2015”.

<sup>2</sup> K. Kania, „Bilans polityki zagranicznej Augusta Zaleskiego 1926–1932”, *ibidem*.

<sup>3</sup> J. Pietrzak, „Wiktor Tommir Drymer (1896–1975). «Prawa ręka» Józefa Becka”, *ibidem*.

<sup>4</sup> D. Fabisz, „Generał Stanisław Skwarczyński — żołnierz i polityk”, *ibidem*.

<sup>5</sup> K. Koc, „Przedstawiciel „pokolenia, które łączą te mocne, dawne śluby». Michał Sokolnicki (1880–1967) a obóz piłsudczykowski w latach 1926–1939”, *ibidem*.

<sup>6</sup> J. Dufurat, „Zofia Moraczewska (1873–1959). Kobieta–demokratka w obozie piłsudczykowski”, *ibidem*.

<sup>7</sup> J. Piotrowski, „Legioniści jako zaplecze obozu władzy (1926–1939) na przykładzie kapitana Wacława Plackowskiego”, *ibidem*.

<sup>8</sup> J. Kłaczek, „Ludwik Józef Evert — senator RP, i Wacław Ludwik Evert — redaktor «Polski Zbrojnej»”, *ibidem*.

<sup>9</sup> M. Wołos, „Damian Stanisław Wandycz jako dyrektor Polskiego Eksportu Naftowego w latach 1933–1939”, *ibidem*.

<sup>10</sup> R. Wysocki, „«Piłsudczyk» w służbie Jej Królewskiej Mości: Frank Savery i jego stanowisko wobec relacji polsko–ukraińskich”, *ibidem*.

<sup>11</sup> P. M. Żukowski, „Tadeusz Antoni Bigo i jego działalność społeczno–polityczna w II Rzeczypospolitej”, *ibidem*.

W ostatnim panelu poświęconym „Mniej znanym i niedocenianym” jako pierwszy wystąpił prof. dr hab. Zbigniew Zaporowski (Uniwersytet Marii Curie–Sklodowskiej) z referatem „Sanator chociaż nie Polak. Piotr Pewny (Petro Pewnyj) 1888–1957”. Dr hab. Lech Krzyżanowski (Uniwersytet Śląski) przybliżył losy Józefa i Mikołaja Witzaków w wystąpieniu „Sanatorów dalszego planu żywoty równoległe. Józef i Mikołaj Witzakowie oraz ich miejsce w strukturach obozu piłsudczykowskiego na Górnym Śląsku”. Z kolei dr hab. Piotr Cichoracki (Uniwersytet Wrocławski) przedstawił sylwetkę Piotra Olewińskiego. Dr hab. Waldemar Kozyra, prof. UMCS (Uniwersytet Marii Curie–Sklodowskiej), zaprezentował biografię wojewody lubelskiego Józefa Bolesława Różnieckiego. Następna prelegentka, dr Małgorzata Zamojska (Instytut Badań Inicjatyw Senioralnych przy Pracowni Kultury Współczesnej w Toruniu), przedstawiła wyniki swoich poszukiwań dotyczących losów Piotra Dunina–Borkowskiego. Kolejny uczestnik, dr Janusz Kłapeć (Uniwersytet Marii Curie–Sklodowskiej), swoje wystąpienie poświęcił dr. Mieczysławowi Biernackiemu, lekarzowi, politykowi i działaczowi społecznemu. Konferencję zakończył referat mgr. Michała Pietrzyka (Uniwersytet Marii Curie–Sklodowskiej), który przedstawił biogram sanatora Antoniego Pietrzaka.

Konferencję podsumował i zamknął dr hab. Marek Sioma. Podziękował wszystkim prelegentom za uczestnictwo w obradach i w dyskusjach kończących kolejne sesje. Wyrzili słowa głębokiego uznania dla referentów, którzy swoimi wystąpieniami wnieśli wiele nowych ustaleń do badań biograficznych nad obozem pomajowym. Ponadto wyraził nadzieję, że konferencja zapoczątkuje trwałą współpracę środowiska w zakresie dziejów formacji piłsudczykowskiej.

Konferencja była ważnym spotkaniem naukowym z poznawczego punktu widzenia. W ciągu dwudniowych obrad ponad trzydziestu prelegentów prezentowało wyniki prowadzonych przez siebie badań biografistycznych. Dzięki temu szerszy krąg odbiorców mógł poznać wiele to tej pory nieznanych faktów z życia piłsudczyków. Zdaniem uczestników i organizatorów spotkanie spełniło pokładane w nim zadania i nadzieje.

Monika Napora  
Lublin